

opusdei.org

Bóg jest źródłem życia i nie można Go z niego usuwać

Niecały rok dzieli nas od 26.
Światowego Dnia Młodzieży.
Ponawiając zaproszenie do
Madrytu, Papież zachęca
młodych do intensywnego
przygotowania duchowego.

03-09-2010

Obfity materiał do refleksji zawiera
opublikowane 3 września papieskie
orędzie. Benedykt XVI nawiązuje w
nim do hasła spotkania:

„Zakorzenieni i zbudowani na Chrystusie, mocni w wierze” (por. Kol 2, 7).

Ojciec Święty przypomina, że Europa bardzo potrzebuje odkrycia na nowo swych chrześcijańskich korzeni.

Zaproszenie na spotkanie w stolicy Hiszpanii kieruje do wszystkich, także do tych, którzy nie podzielają wiary w Chrystusa czy wątpią.

Zwraca uwagę na głębokie pragnienie licznych młodych, by relacje z drugimi przeżywać w prawdzie i solidarności. Pragną oni żyć tym, co naprawdę wielkie. Nie jest to tylko marzeniem, bo Bóg stworzył ludzi do nieskończoności i nic innego nie może zaspokoić ich pragnień. Nie można eliminować Boga, bo jest On źródłem życia.

Dzisiejsza kultura, zwłaszcza na Zachodzie, ma tendencję do usuwania Boga czy spychania wiary w sferę prywatną. Zapomina się, jeśli nie wprost odrzuca chrześcijaństwo,

mimo iż podstawowe dla społeczeństwa wartości, jak ludzka godność czy solidarność, wywodzą się z Ewangelii.

Papież przestrzega, że relatywizm negujący istnienie prawdy nie daje prawdziwej wolności, ale rodzi zagubienie. Młodzi mają prawo otrzymać od poprzednich pokoleń stałe punkty odniesienia, by móc budować swe życie.

W papieskim przesłaniu na przyszłoroczny Światowy Dzień Młodzieży spotykamy pewne wątki autobiograficzne. Benedykt XVI przypomina swą młodość. W czasie narodowosocjalistycznej dyktatury w Niemczech i wojny on i jego rówieśnicy czuli się przytłumieni przez reżim. Pragnęli zatem wyjść w otwartą przestrzeń prawdziwych ludzkich możliwości. Papież wspomina też, jak wcześniej uświadomił sobie, że Bóg powołuje

go do kapłaństwa. Później jednak odczuwał potrzebę odzyskania pewności, że taka jest naprawdę wola Boża i będzie potrafił być jej wierny. Ostatecznie w pełni zawierzył Bogu i zaufał, że to On będzie mu pomagał.

Ponadto w przesłaniu na Dzień Młodzieży Ojciec Święty opowiada, jak po latach studiów i medytacji dojrzała w nim myśl, by coś ze swego osobistego spotkania z Jezusem przekazać w książce, mogącej pomóc innym jakby zobaczyć i dotknąć Tego, w którym Bóg do nas przyszedł.

rv